

Projekt

z dnia 18 marca 2021 r.

Zatwierdzony przez

**STANOWISKO
RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA**

z dnia 18 marca 2021 r.

w sprawie projektu Krajowego Planu Odbudowy i Budowania Odporności

Na podstawie § 36 ust.1 pkt 3 Statutu Wrocławia, stanowiącego załącznik do uchwały nr XXVI/276/96 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 17 maja 1996 r. w sprawie przyjęcia Statutu Wrocławia w brzmieniu uzgodnionym z Prezesem Rady Ministrów (Dz. Urz. Woj. Doln. z 2019 r. poz. 5510), Rada Miejska Wrocławia przyjmuje następujące stanowisko:

Odnosząc się do trwających konsultacji projektu Krajowego Planu Odbudowy i Budowania Odporności (KPO), który ma służyć odbudowie gospodarki, a także zielonej i cyfrowej transformacji Polski, Rada Miejska Wrocławia z niepokojem przyjmuje jego zapisy dyskryminujące duże miasta oraz ich obszary metropolitalne.

Wyrównywanie różnic w poziomie życia między wielkimi miastami i mniejszymi ośrodkami zawsze było celem Unii Europejskiej. Pandemia COVID-19 nie zmieniła tego. Tworząc Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności (RRF), UE nadal chce wzmacniać spójność. Średnie i mniejsze miejscowości nie mogą być w gorszej sytuacji niż duże ośrodki. To podejście jest nam bardzo bliskie, ponieważ od lat przyświeca nam w działaniach. Rada Miejska Wrocławia zwraca jednak uwagę, że zasada spójności musi działać w obie strony. Duże miasta nie mogą być traktowane rażąco gorzej niż pozostałe miejscowości tylko dlatego, że są duże, a taką logikę proponuje rząd w projekcie KPO. Trzeba pamiętać, że z infrastruktury Wrocławia – transportowej, przedszkolnej czy szkolnej – korzystają nie tylko mieszkańcy Wrocławia, ale także sąsiednich gmin. Jako przykład można wskazać usługi transportowe rozwijane z myślą o całym Wrocławskim Obszarze Metropolitalnym, poprzez sukcesywne powiększanie ich zasięgu dzięki umowom zawieranim z ościennymi gminami. Niestety, największe polskie miasta i ich obszary metropolitalne zostały potraktowane w projekcie KPO jako beneficjenci drugiej kategorii.

W opinii Rady Miejskiej Wrocławia mamy do czynienia z dyskryminacją największych miast w wielu obszarach tematycznych. Szczególnie niezrozumiałe jest to w zakresie środków przeznaczonych na zieloną transformację i niskoemisyjną mobilność. To właśnie największe miasta emitują najwięcej gazów cieplarnianych, a ich mieszkańcy najbardziej odczuwają skutki zmian klimatycznych. Bez wsparcia środkami unijnymi osiągnięcie zakładanych przez Unię Europejską celów klimatycznych jest praktycznie niemożliwe.

Tymczasem projekt KPO zakłada, że całość wsparcia w zakresie niskoemisyjnej mobilności miejskiej ma być skierowana na zakup taboru autobusowego – potrzebnego, ale pełniącego funkcję uzupełniającą względem transportu szynowego. Nie można jednak poważnie mówić o ograniczaniu emisyjności w sektorze transportu bez wsparcia rozwoju sieci tramwajowych czy kolejowych w największych polskich miastach. Jego rozwój dodatkowo zwiększa bezpieczeństwo i jakość życia mieszkańców zarówno Wrocławia i Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego, jak i całego Dolnego Śląska. W zakresie rozwoju projektu Wrocławskiej Kolei Metropolitalnej jednoznacznie wspieramy dobrą współpracę władz Wrocławia z Samorządem Województwa Dolnośląskiego. Tym bardziej uważamy, że w KPO powinny znaleźć się środki na realizację tego projektu.

Projekt KPO zakłada, że wsparcie dla systemu ochrony zdrowia będzie koncentrować się na sektorze rządowym. Całkowicie zapomina się o doświadczeniach walki z epidemią COVID-19, kiedy to szpitale samorządowe wzięły na siebie ogromny wysiłek związany z jej zwalczaniem. Nie da się zapomnieć o tym, że cała administracja publiczna (rządowa i samorządowa) brała i bierze w tej walce aktywny udział, jednak nie jest to odzwierciedlone w projekcie KPO. Wsparcie rozwoju i modernizacji infrastruktury podmiotów leczniczych nie może pomijać samorządowych szpitali i placówek podstawowej opieki zdrowotnej w dużych miastach. Solidaryzując się z innymi samorządami sprzeciwiamy się recentralizacji szpitali powiatowych.

Wspieramy rozwój szpitali prowadzonych przez inne podmioty publiczne, w tym Samorząd Województwa Dolnośląskiego. Uważamy, że także one powinny móc skorzystać ze środków z KPO.

Olbrzymie wątpliwości budzi zaplanowany sposób dystrybucji środków, które mają być praktycznie w całości powierzone instytucjom centralnym. Zasadę tę zastosowano także w typowo samorządowych obszarach, jak edukacja podstawowa i ponadpodstawowa (m.in. w zakresie środków na cyfryzację szkół). Takie rozwiązanie już wielokrotnie okazywało się nieefektywne i znacząco wydłużało proces wydatkowania środków, a finalnie, w obliczu problemów z tym związanych, instytucje centralne zwracały się o pomoc do samorządów (jak w przypadku programu Czyste Powietrze). Opóźnienia w wydatkowaniu środków z KPO mogą doprowadzić wprost do utraty ich części.

Rada Miejska Wrocławia zwraca także uwagę, że przedstawiony do konsultacji projekt KPO zawiera bardzo istotną lukę, która de facto uniemożliwia merytoryczną ocenę skuteczności zaplanowanej interwencji, a co za tym idzie możliwości osiągnięcia jego głównego celu. Brakuje rozdziału zawierającego analizę wpływu planowanych interwencji na wzmocnienie odporności gospodarczej, społecznej i instytucjonalnej, który jest jednym z obowiązkowych elementów KPO zgodnie z rozporządzeniem ustanawiającym Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności. Apelujemy o jak najszybsze udostępnienie ww. analizy i umożliwienie odniesienia się do niej na etapie konsultacji społecznych.

Zwracamy uwagę na niepokojący fakt, że dyskryminacja największych polskich miast w ramach zapisów KPO jest, niestety, elementem szerszej polityki rządu w tym zakresie. Dotyczy to w szczególności największych miast, w tym Wrocławia, które zapewniają dostęp do wielu usług publicznych nie tylko swoim mieszkańcom, ale i mieszkańcom gmin wiejskich i małych miast położonych w ich sąsiedztwie (w obszarach funkcjonalnych).

Na koniec Rada Miejska Wrocławia pragnie wyrazić jednoznaczne poparcie dla Uchwały nr XXVII/607/21 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z 25 stycznia 2021 r., zawierającej apel w sprawie konieczności zmiany zaproponowanego budżetu unijnego dla Dolnego Śląska w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2021-2027. Razem z Sejmikiem domagamy się, by rząd znacząco zwiększył kwotę alokacji na RPO – tak, by odzwierciedlała ona realne potrzeby mieszkańców Dolnego Śląska, Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego i Wrocławia. Tylko wtedy będziemy mieli bowiem szansę kontynuować ambitny program inwestycyjny we Wrocławiu oraz realnie wesprzeć rozwój gmin współpracujących w ramach ZIT Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego.

Stanowisko przekazuje się do Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Województwa Dolnośląskiego, Posłów i Senatorów z terenu Dolnego Śląska oraz do wiadomości Komisji Europejskiej.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia